

# S.T.O.K, Przeznaczenie

Nigdy wcześnie; nie o mi; o; ci; cię nie miał; wszystko się; zmieni; o; gdy Ciebie pozna; am.  
Towarzyszy; y temu zabawne okoliczności; ci,  
internet daje przecię; olbrzymie możliwości; ci.  
Przy takiej sposobności; ci,  
spontan, ustawka, bar; o; wa, szlug, nawijka, browar, nie potrzebna trawka.  
Zawsze wierzy; am w prawdziwość; i twierdzenia:  
"Nie istnieje mi; o; o; od pierwszego wejścia;  
Lecz wystarczy; o jedno z Tob; spotkanie,  
bym natychmiast bez wahania zmieni; a zdanie.  
Na przystanku po; egnanie, jedno me pytanie:  
"Kiedy zn; w si; zobaczymy; i Twoja odpowiedź; na r  
"Jeszcze się; zgadamy, pewnie b; dzie jaka; kmina".  
Tak oto w; a; nie historia się; zaczyna.  
Zawr; ci; mi w g; owie pewien ch; opaczyna...  
A to by; e; Ty, super się; uk; ada; o!  
Nic na to nie wskazywa; o, aby to się; zmieni; mia; o...  
przynajmniej tak się; wydawa; o...  
Co się; w; a; ciwie sta; o?  
-Tak to wszystko wygl; da; o!  
Ja oraz ty i wszystko by; o spoko.  
Uczucie do Ciebie wynosi; o mnie wysoko.  
Twoja osoba ci; gle w mojej g; owie,  
prosto zwariowa; am, nie napisz; w cudzość; owie.  
Tylko ty, nic wi; cej mnie nie obchodzi; o, nic wi; cej się;  
Ci; gle mnie nosi; o; gdy nie by; am przy Tobie.  
Tylko ty w moich my; lach, snach, mojej g; owie.  
Spotkanie z Tob; - do szcz; i; cię nie trzeba by; o wi; a  
Okazja Ci; widzenia, z radość; ci trz; s; ce się;  
Przyszed; czas na kr; tki sumienia rachunek,  
za jedno twe spojrzenie dotyk, poca; unek.  
Odda; mog; am wszystko, do ob; i; du by; a  
w ka; dej kwestii się; z Tob; zgadza; am,  
w; asnego zdania chyba już; nie miał; am,  
gdy ty się; u; miecha; e; ; to ja te; si; #  
A ty się; smuci; e; kiedy ja smutna by; am,  
Wreszcie miał; am kogo; dla kogo i; y; am  
Ka; d; nasz; wsp; ln; chwil; si;  
szcz; i; cię nie kry; am, razem s; uchana muzyka.  
Hip Hop z g; o; nika i Ty m; j jedyny,  
skierowa; y mnie na Ciebie moje szyny.  
Ca; a chodzi; am jak nakr; cona,  
mi; o; i; z obsesji; po; i; czona.  
To by; o jak sen lub spe; nienie moich marz; ,  
mija; y kolejne godziny na zegarze.  
Nie ma sensu jeba; Ci; ,  
Cudownie z Tob; by; o,  
Ale w pewnej chwili wszystko kurwa się; sko; czy; o!  
\*g; wno prawda\*  
...Wszystko kurwa się; sko; czy; o!  
\*wszystko się; sko; czy; o?\*\*To koniec!\*"To koniec!" tak mi powiedzia; e; ,  
rzuci; mnie zdecydowa; e; , w; a; nie tego c  
Spieprzy; , zburzy; to co razem ze mn; zbudowa; e; a  
\*tak w; a; nie tego chcia; em\*  
Tego co poczu; am, nie umiem wyrazi; .  
Zabi; si; , pierdoln; i; czy te; tylko się; #  
"Co robi; am i; ?" W Bani ci; gle to pytanie.  
\*Du; o rzeczy\*  
Niestety nic z tego, odpowiedzi nie ma na nie.  
Jakie b; i; dy do cholery pope; nia; am?  
Zrywa; nie chcia; am, lecz już; podj; i; e; am  
\*Ale ja chcia; em\*

Wyja&#347;ni&#263; pr&#oacute;bow&#322;am, dlaczego tak si&#281; s  
Przyczyny nie pozna&#322;am i nie znam jej do dzi&#347;,  
Jak to mo&#380;liwe, &#380;e m&#oacute;j ukochany mi&#347; narazi&#3  
\*nigdy nim nie by&#322;em\*

-M&#oacute;wisz! Takie widocznie by&#322;o przeznaczenie.  
Pierdol&#281; takie pseudo usprawiedliwienie,  
W dup&#281; sobie wsad&#378; tak &#380;a&#322;osne wyja&#347;nie  
\*ju&#380; to robie\*

Tak oto run&#261;&#322; m&#oacute;j ca&#322;y pi&#281;kny &#34  
Kilka, klikana&#347;cie czy te&#380; kilkadziesi&#261;t lat.  
Ile b&#281;d&#261; goi&#263; si&#281; te bolesne rany?  
Znaczenie wyra&#380;enia &quot;Nieszcz&#281;&#347;liwie zakochany&quot;  
tak oto zosta&#322;o poznane, sprawy po imieniu b&#281;d&#261; nazywane.  
W dupie mam t&#281; mi&#322;o&#347;&#263;, tu nie ma &#380;adnej &  
Pr&#281;dzej czy p&#oacute;&#378;niej przez ni&#261; same s&#261; pro  
18.04.2003 - na my&#347;l o tej d&#228;cio oczy ci&#261;&#322; si&#281; &ar  
Przeklinam ten dzie&#324; w kt&#oacute;rym Ci&#281; pozna&#322;am,  
nigdy przez nic i nikogo tak nie cierpia&#322;am!  
Co ja bym da&#322;a, &#380;ebym mog&#322;a sprawi&#263;,  
by ta nieszcz&#281;sna mi&#322;o&#347;&#263; zamieni&#322;a si&#am  
Kurwa nie potrafi&#281;, dla mnie to zbyt wiele,  
na szcz&#281;&#347;cie w trudnych chwilach pomagaj&#261; przyjaciele!  
To dla was dedykacja ziomki, dzi&#281;ki &#380;e was mam,  
z wasz&#261; pomoc&#261; zawsze sobie rade dam.  
Tanio Bolikami Mus i reszta ziom&#oacute;w masa,  
jebie mnie kasa, jeste&#347;cie bezcenni ziomale!  
Najwa&#380;niejsza przyja&#378;&#324; jest, inne g&#oacute;wna wal&#380;#  
A temu w kt&#oacute;rym by&#322;am i wci&#261;&#380; jestem zakochana  
powiem tylko jedno: &quot;Nie padaj na kolana!  
nie pro&#347;o wybaczenie! Nie zas&#322;ugujesz na nie!&quot;  
Cha - Ce - Wu - De!  
Za takie traktowanie!  
Nie pozwol&#281; sobie na centralne olewanie!  
Mam swoj&#261; godno&#347;&#263; i pierdol&#281; poni&#380;anie!  
Wci&#261;&#380; czuj&#281; co&#347; do Ciebie lecz to nie istotne zdanie!  
Ta mi&#322;o&#347;&#263; og&#322;upia&#322;a, nie mog&#322;  
Przyja&#378;&#324; i ziomki starcz&#261; do szcz&#281;&#347;&#380;  
A do Ciebie nie &#380;ywi&#281; urazy,  
nie czuj&#281; niech&#281;ci, musz&#281; tylko Ci&#281; zapomnie&#2  
wypierdoli&#263; Ci&#281; z pami&#281;ci. Elo!